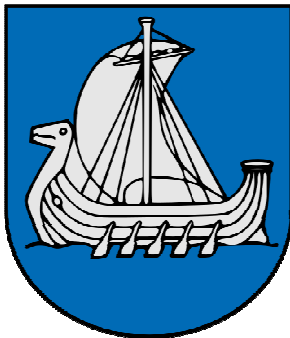


Ekspedycja do Łatgalii (Łotwa), regionu wielokulturowego i wielojęzycznego
(Nicole Nau)



Herb Krasławia – srebrny statek z pięcioma wiosłami, symbolizującymi pięć narodowości: Łotysze, Rosjanie, Białorusini, Polacy i Żydzi. Ludzie to tłumaczą słowami: „Siedzimy w jednej łodzi, więc i razem wiosłujemy.”

(źródło: http://www.latgale.lv/lv/locgov/kraslavas_novads)

Łatgalia, obejmująca część wschodnią Łotwy, od zawsze była regionem wielokulturowym i wielojęzycznym. Oprócz łotewskiego, języka państwowego, znaczna część mieszkańców posługuje się językiem regionalnym łatgalskim. Tradycyjnie używane języki mniejszości to rosyjski, białoruski, polski, litewski, jidysz, romani oraz swoisty dialekt języka estońskiego. Na terenie Łatgalii owo dziedzictwo językowe jest do dziś o wiele lepiej zachowane niż w Polsce, co było jednym z powodów ekspedycji zespołu naszego projektu do Łatgalii w sierpniu 2013 roku. Poza tym szczególnie ciekawe było doświadczenie sytuacji, gdy sam język polski jest językiem mniejszości i językiem zagrożonym.

Polszczyzna i kultura polska najbardziej widoczne są na południu Łatgali, w powiatach (łot. *novads*) dyneburskim (Daugavpils) i krasławskim (Krāslava). W Dyneburgu odwiedziliśmy Dom Polski, czyli *Centrum Kultury Polskiej w Daugavpils* (zob. <http://www.cpk.lv/> lub [https://de-facebook.com/ckp.daugavpils](https://de.facebook.com/ckp.daugavpils)), gdzie pan Ryszard Stankiewicz, prezes Związku Polaków na Łotwie i pani Krystyna Kunicka (Kristīne Kuņicka) bardzo ciekawie odpowiadali o historii i sytuacji obecnej Polaków i kultury polskiej w Łatgalii. Pani Kunicka na Uniwersytecie w Dyneburgu pisze doktorat o zmianach w języku Polaków w Łatgalii, porównując polszczyznę trzech pokoleń. Młode pokolenie najczęściej uczy się języka polskiego jako obcego w szkołach lub na kursach, ale mieliśmy okazję poznać i nagrać kilka osób, którzy nabyli język polski w dzieciństwie w przedwojennym Dyneburgu.

Zob. nagranie z wizyty zespołu UAM w Domu Polskim (od ok. 12-tej minuty):

<http://www.grani.lv/video/37009-akcenty-polskie-175-video.html>



Krasław: Pałac i krypta Platerów (Zdjęcia: M. Karpiński)

Ślady polskiej kultury z czasów Inflant Polskich, a szczególnie z ostatniego półwiecza ich istnienia, znajdują się w wielu miejscach. Krasław (Krāslava) w XVIII w. był główną rezydencją Platerów, o czym do dziś przypomina m.in. pałac (1750-1791) z pięknym parkiem oraz krypta w barokowym kościele

św. Ludwika (budowany 1755-1767). Imię Platerów nosi również polskojęzyczna szkoła podstawowa w Krasławiu.

W Posiniu (Pasiene), niewielkiej miejscowości Zupelnie przy wschodniej granicy kraju, co roku we wrześniu odbywa się Festiwal Kultury Polskiej. Tu znajduje się jeden z najpiękniejszych kościołów barokowych (1761-1770) w Europie wschodniej. W kościele pochowana jest Konstancja z Ryków Benisławska, pierwsza poetka w Łatgalii.

Kościół w Posiniu (TW, NN, TW)



Jeden z najstarszych do dziś zachowanych kościołów drewnianych (XVII w.) znajduje się w gminie Przydrujsk (Piedruja) – kościół Jana Chrzciciela w Wielkiej Indrycy (Lielindrica). Do dziś parafia zbiera się tu na nabożeństwo w języku polskim. Jednak nie wszyscy wierni potrafią czytać po polsku, o czym świadczą modlitewniki i śpiewniki z transliteracją tekstu polskiego literami grażdanki.

Pozdrowienie Anielskie
Pozdrovene Aniel'skie

Zdrowaś Maryjo,
Zdrowaś Maryje,
łaski pełna Pan z Tobą,
łaski pełna, Pan z Tobo^h,
błogosławionaś Ty między niewiastami
błogosławienas Ty między niewiastami
i błogosławiony owoc
i błogosławiony owoc
żywota Twojego, Jezus.
żywota Twoego, Jezus.
Święta Maryjo, Matko Boża,
Swe^hta Maryje, Matko Boża,
módl się za nami grzesznymi,
mudły se^h za nami gżesznyimi,
teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.
tėraz i v godzinę śmierci naszej. Amen.

Uwielbienie Trójcy Świętej
Uwielbėne Trujcy Swientej

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Swientemu,
jak była na początku, teraz i zawsze, i na
wieki wieków. Amen.
wki wiekw. Amen.

Modlitewnik z kościoła Jana Chrzciciela w Wielkiej Indrycy. Zdjęcia: M. Karpiński
Podobne materiały widzieliśmy także w innych kościołach.

Za kościołem odkryliśmy duży (jak na taką małą gminę) cmentarz z grobami głównie XIX i pierwszej połowy XX wieku. Imiona i nazwiska na nagrobkach pokazują, że tam spoczywają Polacy, Łotysze, Białorusini, Litwini i inni. Nierzadko nazwisko jednej rodziny pojawia się w różnych pisowniach – polskiej, łotewskiej, rosyjskiej, co świadczy o dominacji różnych języków w różnych czasach.



Na cmentarzu w Indrycy (zdjęcia: M. Karpiński)

Jednak największe wrażenie zrobił żywy człowiek, którego spotykaliśmy przy kościołowi – pan Józef Błażewicz, osoba niezwykle serdeczna, od pokoleń głęboko zakorzeniony w tym zakątku ziemi. Odpowiadał nam o dawnej i nie tak dawnej historii kościoła i gminy, która niestety coraz bardziej się wyludnia, o ludziach tam mieszkających, o dawnym dworze Limanowskich. Jak wielu mieszkańców Łatgalii pan Józef na co dzień mówi w trzech językach – polskim, łotewskim i rosyjskim, zna również białoruski. Mieszanie języków jest zjawiskiem zwykłym i stanowi także popularny temat dowcipów.

Zob. również nagranie rozmowy z p. Józefem: fragmenty tutaj:

http://www.youtube.com/watch?feature=player_embedded&v=wlt3x5y8TVQ, całość wraz z anotacją w ELAN tutaj: <http://inne-jezyki.amu.edu.pl/Frontend/Content/About/Pan-Jozef-ELAN.zip>

Gmina Przydrujsk (Piedruja) i sąsiadująca gmina Indra to gminy łotewskie z największą proporcją osób o korzeniach białoruskich (ponad 50%). Niewiele jednak już mówią po białorusku¹, nie udało nam się spotkać mówcy tego języka. Zamiast tego w centrum Indry spotkaliśmy zespół aktywnych kobiet, które prowadzą warsztaty tkactwa, pielęgnują tradycje łatgalskie i białoruskie i są patriotkami swojej małej ojczyzny. Na co dzień mówią po rosyjsku, w kontaktach poza gminą po łotewsku, a pieśni kościelne śpiewają po polsku.

¹ O języku białoruskim w tych gminach zob. Mirosław Jankowiak, *Gwary białoruskie na Łotwie w rejonie krasławskim*. Warszawa 2009.



Kobiety w centrum kultury w Indrze
Zdjęcia: MK / TW

Przykład kobiet z Indry przypomina o ważnym fakcie, że ludność „rosyjskojęzyczna” to nie jednolita grupa i przede wszystkim nie wolno ich utożsamiać z Rosjanami. Z kolei wśród tych, którzy mają narodowość rosyjską, także można odróżnić kilka grup. Szczególne miejsce w mozaice ludu łatgalii obejmują staroobrzędowcy, którzy tu mieszkają od XVII w. Ich wkład do krajobrazu łatgalskiego widać w typowych wsiach składających się z jednej długiej ulicy z domkami z pięknymi okiennicami (często malowanymi na niebiesko) oraz w (często drewnianych) molennach. Kolor niebieski dominuje także na cmentarzach staroobrzędowców.



Rzeżyca: dom, molenna i cmentarz staroobrzędowców (zdjęcia: Nicole Nau 2012)

Staroobrzędowcy osiedlili się we wsiach łatgalskich, bo tu na skraju imperium rosyjskiego mogli żyć spokojnie. W miastach łatgalskich świadectwem tolerancji wobec różnych religii i wyznań są stojące obok siebie różne świątynie. Imponujące jest niewielkie miasto Lucyn (Ludza), gdzie w odległości kilkudziesięciu kroków znajdują się kościół katolicki, zbór luterański, cerkiew prawosławna, molenna staroobrzędowców oraz synagoga. Jest to najstarsza synagoga w krajach bałtyckich (ok. 1800 r.) i jedyna z siedmiu lucyńskich synagog, która pozostała. Do początku XX w. w Lucynie i Rzeżycy (Rēzekne) oraz wielu mniejszych miasteczek najliczniejszą grupą mieszkańców byli Żydzi (sami łotysze tradycyjnie mieszkali na wsi). Lucyn nawet nazwano „łotewskim Jeruzalem”. Po Zagładzie, kiedy zamordowano większość łotewskich Żydów, o ich obecności świadczą cmentarze żydowskie w licznych miejscach na terenie Łatgalii.



Synagoga w Lucynie i
dawna synagoga w
Rzeżycy (TW); nagrobki
na dawnym cmentarzu
w Dagdze (NN)

W powiecie lutyńskim od XVII mieszkali Estończycy mówiący dialektem południowoestońskim. Ich dialekt zniknął w XX wieku (ostatni mówca podobno umarł kilka lat temu), potomkowie ich dzisiaj mówią po łotewsku, po rosyjsku lub/i po łątgalsku.

Łątgalski to język – lub, według zdania oficjalnego łotewskiej polityki językowej, dialekt – silnie związany z regionem Łątgalii. W czasach radzieckich niestety wielu rodziców decydowało się na wychowanie dzieci wyłącznie w języku łotewskim, co spowodowało zagrożenie języka. Obecnie jednak łątgalski cieszy się dużym wsparciem wśród mieszkańców Łątgalii, w tym młodych ludzi, którzy uczyli się go od dziadków lub przyjaciół. W Rzeżycy (Rēzekne), mieście nazywanym „sercem Łątgalii”, pojawia się coraz więcej napisów łątgalskich – na mapach turystycznych, w nazwach kawiarni, także nazwa nowoczesnej hali koncertowej Gors to słowo łątgalskie (oznacza ‘duch’). A w Korsówce (Kārsava), najbardziej północnym punkcie naszej ekspedycji, mieszkańcy niedawno zaczęli przystrajając swoje domy znakami folklorystycznymi i napisami mniej formalnymi w języku łątgalskim.



Rzeżycy: Wskazówki dla turystów w 4 językach, pierwszy – łątgalski



Rzeżycy: Kawiarnia z sklepem (*krūgs* ‘knaipa’, *tirdzniecība* ‘handel’) i flaga łątgalii



Napis nad domem w Korsówce (Kārsava): *As latgalīts – a tu?* 'Jestem łatgalem, a ty?'